„Są bieguny – masz z jednej strony władzę, z drugiej ludzi, czyli interes społeczny. Ten układ działa kiedy jest zachowany balans. Mówię o potrzebie istnienia biegunów, które nie są sprzeczne; żeby była energia muszą być bieguny, jak w akumulatorze, czy baterii. Brakuje często właśnie tego, co jest biegunem dla władzy – sprawczej społeczności, której liderami nie są ci, którzy będą aspirowali później na radnego, ale tacy, którzy mają zdolność skupiania wokół siebie innych. Taki partner to oczywiście skarb dla tych, którzy są u władzy. Mądra władza zacznie się z nimi liczyć, współpracować i ich słuchać"

Barbara Markowska adiunkt w Katedrze Socjologii Collegium Civitas

Głos ochodzki

Przedstawiciele organizacji uczestniczących w I Forum Pozarządowym Borów Niemodlińskich w Ochodzach, gm. Komprachcice, jednogłośnie zgadzają się z tym, że świadomość funkcjonowania organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich jest wciąż bardzo mała. Władze samorządowe wszystkich szczebli zdają się nie dostrzegać roli organizacji w kształtowaniu postaw obywatelskich i rozwoju kapitału społecznego na wsiach. Zasoby ludzkie, materialne i finansowe organizacji wiejskich wydają się nie mieć wciąż właściwego i prawidłowego znaczenia w planowaniu rozwoju województwa opolskiego, będąc dziś traktowanymi zaledwie jako lokalny folklor. Prezesi i prezeski III sektora działający na wsiach mają poczucie bycia niedostrzeganym lub wręcz postrzeganym negatywnie w kontaktach z sektorem publicznym. W bezpośrednich kontaktach z urzędnikami, Stowarzyszenia i Fundacje nie są traktowane jako równorzędni partnerzy, ale jako „wyciągacze pieniędzy na zachcianki anonimowych ludzi".

Tymczasem obywatele skupieni w organizacjach to osoby zorientowane na rozwiązywanie problemów i realizowanie potrzeb lokalnych środowisk, w których funkcjonują na co dzień. To osoby pełne optymizmu, pasji i zaangażowania, skupiający się wokół wspólnego celu. To mieszkańcy wsi, potrafiący równoważyć prace zawodową i obowiązki domowe z wyzwaniami pracy społecznej oraz otwarci na samokształcenie i rozwój osobisty. To osoby świadome, iż nowoczesna europejska wieś to taka, w której mieszkańcy nie tylko oczekują "co im Unia da", ale taka, w której zaangażowanie i współpraca w działaniu dla wspólnego dobra jest wartością dodaną, wkładem wsi w rozwój wspólnoty europejskiej. To osoby oferujące swój czas, umiejętności i zainteresowania dla rozwoju lokalnego.

Pytanie co zrobić, aby określić właściwy kształt społeczeństwa obywatelskiego w naszym regionie oraz jaką nadać ważność ludziom jako kapitałowi nadrzędnemu nad kapitałem finansowym.

Ochodze, 10 grudnia 2011 roku